



Tomasz Przybyciński

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
Kolegium Analiz Ekonomicznych
Katedra Ekonomii Rozwoju i Polityki Ekonomicznej
tprzyb@sgh.waw.pl

WŁASNOŚĆ PRYWATNA W KONCEPCJI SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ

Streszczenie: Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej uwypatnia zarówno zalety, jak i wady własności prywatnej oraz proponuje oryginalne rozwiązanie trudnego problemu ekonomicznego. Własność prywatna powinna być kontrolowana przez konkurencję i służyć zapewnieniu wysokiej efektywności ładu rynkowego.

Słowa kluczowe: własność prywatna, społeczna gospodarka rynkowa.

Wprowadzenie

Własność prywatna należy do najważniejszych zagadnień myśli ekonomicznej. Od dawna budzi również wiele kontrowersji.

Choć próbowano ustalić, kiedy w skali światowej pojawiła się własność prywatna, to jednak badania w tym zakresie nie dały satysfakcjonujących wyników. W większości krajów własność przybierała bowiem formę posiadania, do którego rozszczenia opierały się na zasiedzeniu. Właśnie zasiedzenie zwyczajowo uznawano za dowód własności. Udokumentowane tytuły własności pojawiły się znacznie później [Pipes, 2012, s. 413-414].

Doświadczenie historyczne świadczy o tym, iż przywiązywanie ludzi do własności bywało postrzegane zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Z jednej strony, wskazywano, że pragnienie gromadzenia własności sprzyja zarówno rozwojowi osobowości człowieka, jak i wytwarzaniu coraz większej ilości dóbr oraz usług. Z drugiej strony, dostrzegano konflikty związane z własnością i starano się je wyeliminować [Pipes, 2012, s. 422-428].

Bardzo znanymi krytykami własności prywatnej byli m.in. Platon i K. Marks. Nie ograniczali się oni jedynie do eksponowania wad własności prywatnej, ale postulowali jej znaczne ograniczenie, a nawet całkowitą likwidację.

Grecki filozof Platon (ok. 427-ok. 347 r. p.n.e.) postrzegał własność prywatną przede wszystkim jako źródło konfliktów i napięć między ludźmi oraz narzędzie panowania jednych nad drugimi. Platon chciał wyeliminować takie wady związane z własnością prywatną, jak: egoizm, chciwość i przywiązanie do rzeczy [Galbraith, 1991, s. 27-28; Landreth i Colander, 2005, s. 48-49; Stankiewicz, 2007, s. 38-39].

Niemiecki filozof K. Marks (1818-1883) uważał, że prywatna własność środków produkcji była przyczyną wyzysku robotników przez kapitalistów oraz chaotycznej konkurencji rynkowej, prowadzącej do kryzysów dysproporcjonalności i nadprodukcji w życiu gospodarczym [Galbraith, 1991, s. 139-151; Landreth i Colander, 2005, s. 197-230; Stankiewicz, 2007, s. 174-187].

Do wybitnych zwolenników własności prywatnej należeli m.in. Arystoteles i L. von Mises. Podkreślali oni zalety własności prywatnej, a także eksponowali zagrożenia związane z próbami jej ograniczenia lub eliminacji.

Grecki filozof Arystoteles (384-322 r. p.n.e.) opowiedział się po stronie własności prywatnej i osobistego interesu, ponieważ zauważył, że ludzie troszczą się przede wszystkim o swoją własność, a mniej o własność wspólną [Galbraith, 1991, s. 28]. Jego zdaniem, własność prywatna spełniała pozyteczną funkcję w społeczeństwie [Landreth i Colander, 2005, s. 48].

Austriacki ekonomista L. von Mises (1881-1973) argumentował, że racjonalne gospodarowanie nie jest możliwe bez istnienia własności prywatnej oraz cen rynkowych [von Mises, 2007, s. 578-580].

W kontekście ostrego sporu o własność prywatną na szczególną uwagę zasługuje koncepcja społecznej gospodarki rynkowej. Własność prywatna odgrywa w niej bardzo ważną rolę. Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej uwypukla zarówno zalety, jak i wady własności prywatnej, a także proponuje oryginalne rozwiązanie trudnego problemu ekonomicznego. Celem opracowania jest przedstawienie roli własności prywatnej w ordoliberalnej koncepcji społecznej gospodarki rynkowej oraz w polskiej odmianie społecznej gospodarki rynkowej.

1. Własność prywatna w ordoliberalnej koncepcji społecznej gospodarki rynkowej

Pierwotnie koncepcja społecznej gospodarki rynkowej została stworzona przez niemieckich ordoliberalistów. W latach 90. XX w. stała się ona inspiracją dla tworzenia polskiej odmiany społecznej gospodarki rynkowej.

Teoretycznym fundamentem koncepcji społecznej gospodarki rynkowej był ordoliberalizm. Ten ważny kierunek niemieckiej myśli ekonomicznej formował się stopniowo od początku lat 20. aż do lat 40. XX w. [Skarzyński, 2002, s. 127, 129].

Poszukiwania teoretyczne ordoliberalistów koncentrowały się wokół stabilnego, zrównoważonego, pełnego harmonii ładu, określanego jako *ordo*. Ten porządek obejmowałby całokształt ludzkiej egzystencji, w tym również jej ekonomiczny wymiar [Przybyciński, 2009, s. 20].

Szczególne znaczenie dla rozwoju myśli ordoliberalnej miała tzw. szkoła fryburska. Skupiała ona ekonomistów, prawników, socjologów i duchownych związanych z Uniwersytetem we Fryburgu Bryzgowijskim. Liderem szkoły fryburskiej był W. Eucken (1891-1950), który na podstawie doświadczeń historycznych sformułował konkretne zalecenia dla polityki gospodarczej. Ich zrealizowanie przez państwo umożliwiało ukształtowanie trwałego, funkcjonalnego i godnego człowieka ustroju gospodarczego [Eucken, 2005].

Bardzo ważnym elementem konkurencyjnego ładu gospodarczego, proponowanego przez W. Euckena, była własność prywatna. Zbiorowa własność dużych części aparatu produkcyjnego stanowiła bowiem często skuteczny instrument dominacji warstwy przywódczej. Ponadto ściśle wiązała się z centralnym sterowaniem procesem gospodarczym. Tymczasem prywatna własność środków produkcji umożliwiała dopasowywanie się do nieustannie zmieniających się warunków gospodarowania oraz optymalizację działań z ekonomicznego punktu widzenia [Eucken, 2005, s. 311].

W. Eucken wskazywał, że gospodarcza i społeczna treść oraz funkcja własności prywatnej ulegają zmianie w zależności od tego, czy proces gospodarczy jest realizowany w warunkach wolnego rynku czy monopolu. W monopolistycznych formach rynku własność prywatna prowadziła do powstawania poważnych strat. Właściciele fabryk, wykorzystujący własność prywatną, panowali wówczas nad pracownikami, odbiorcami i konkurentami. Właśnie dlatego, niejednokrotnie słusznie, krytykowano własność prywatną w XIX w. i na początku XX w. Przy okazji postulowano również wprowadzenie własności kolektywnej. Tymczasem należałoby dążyć do tworzenia takich warunków rynkowych, które nie prowadziłyby do kumulacji władzy w rękach prywatnych właścicieli środków produkcji, ale służyłyby osiągnięciu wolnorynkowej równowagi. Własność prywatna powinna bowiem stać się ekonomicznie i społecznie użytecznym narzędziem budowania ustroju opartego na konkurencji [Eucken, 2005, s. 312-314].

W. Eucken argumentował, że mechanizm wolnej konkurencji za pomocą systemu cen prawidłowo steruje prywatnymi właścicielami środków produkcji. Zapewnia także równowagę w podziale władzy gospodarczej. Jeżeli natomiast mechanizm wolnej konkurencji nie działa właściwie i pojawiają się monopole

oferenta i klienta, to wówczas sens własności prywatnej jest wypaczony, a proces gospodarczy ulega poważnym zakłóceniom. W takich warunkach własność prywatna oddziałuje asocjalnie [Eucken, 2005, s. 314-315].

W. Eucken dążył do stworzenia ustroju opartego na konkurencji, ponieważ tylko w jego ramach własność prywatna przynosiła korzyści zarówno właścicielom, jak i tym, którzy nie byli właścicielami. Prywatna własność środków produkcji nie prowadziła wówczas do nadużyć gospodarczych i społecznych. Była bowiem kontrolowana przez konkurencję i służyła zapewnieniu wysokiej efektywności ładu opartego na konkurencji [Eucken, 2005, s. 315].

W. Eucken był przekonany, że własność prywatna jest koniecznym warunkiem zachowania indywidualnej sfery wolności. Tymczasem wszechobecna, kolektywna własność środków produkcji stanowi potężną siłę gospodarczą, która tłumi wolność jednostki nie tylko w wymiarze ekonomicznym. Ma ona również niekorzystny wpływ na pozycję jednostki w życiu społecznym i politycznym. Ludzie zdominowani przez państwo zostają pozbawieni samodzielności i łatwo mogą zostać zniewoleni [Eucken, 2005, s. 313, 315].

Również W. Röpke (1899-1966) wskazywał, iż wzrost roli państwa sprzyjał kolektywizacji życia. Masowa praca najemna nie przynosiła jednak robotnikom ani materialnej, ani moralnej satysfakcji. Ludzie pozbawieni własności ulegali proletaryzacji, stając się bezmyślnym tłumem, którym łatwo można było manipulować. W. Röpke proponował więc wspieranie decentralizacji gospodarczej i społecznej, a w szczególności sprzyjanie rozwojowi małych i średnich przedsiębiorstw. Rozwój małej i średniej własności prywatnej zmienia bowiem sytuację robotników. Stając się właścicielami, robotnicy czuliby się współodpowiedzialni za kształtowanie rzeczywistości. W ten sposób przestałaby istnieć wolna klasa dorywczych pracobiorców, czyli zniknąłby proletariatus, a powstałaby nowa klasa robotników – ludzi zakorzenionych we wspólnocie [Röpke, 1948; 2003, s. 65-71; Przybyciński, 2009, s. 25, 39-40].

Podobny sposób myślenia prezentował L. Erhard (1897-1977). Był on zdecydowanym zwolennikiem wolnościowego ładu gospodarczego, zapewniającego dobrobyt dla wszystkich poprzez konkurencję. Wolność konsumpcji i wolność działalności gospodarczej postrzegał jako nienaruszalne prawo podstawowe [Erhard, 2012, s. 20-21, 26].

L. Erhard uważał, że konkurencja jest najbardziej obiecującym środkiem do osiągnięcia i zapewnienia każdemu człowiekowi dobrobytu. Stanowi ona bowiem zaporę dla egoizmu, wspiera indywidualny wysiłek i przedsiębiorczość, eliminuje rozmaite przywileje oraz umożliwia wszystkim ludziom osiąganie korzyści z postępu gospodarczego. Dzięki niej ludzkie wysiłki zostają ukierunkowane na ekspansję gospodarczą, a więc na zwiększanie podaży, a nie na dystry-

bucję, czyli podział tego, co już wytworzono. W ten sposób w gospodarce zwiększa się zatrudnienie, a cykle koniunkturalne mogą zostać przewyżczone. Zagwarantowanie utrzymania wolnej konkurencji jest jednym z najważniejszych zadań państwa. Właśnie tak L. Erhard pojmował praktyczną realizację ordoliberalnych postulatów, przy czym wiodącym hasłem była dla niego społeczna gospodarka rynkowa [Erhard, 2012, s. 18-27].

Pojęcie „społeczna gospodarka rynkowa” pojawiło się po II wojnie światowej w pracach A. Müllera-Armacka (1901-1978) i bardzo szybko się upowszechniło. A. Müller-Armack dążył do pogodzenia wolnej przedsiębiorczości i konkurencji z zabezpieczeniami socjalnymi w celu zapewnienia ludziom odpowiednich możliwości działania oraz zagwarantowania im godziwych warunków życia. Godność człowieka stanowiła dla niego fundament wolnej albo społecznej gospodarki rynkowej (*freie oder soziale Marktwirtschaft*) [Müller-Armack, 1948, 1966; Przybyciński, 2009, s. 23-24].

Praktyczne wdrażanie ordoliberalnych koncepcji rozpoczęło się w Niemczech Zachodnich pod koniec lat 40. XX w. W 1948 r. L. Erhard bardzo zręcznie połączył reformę walutową i szybkie urynkowanie zachodnioniemieckiej gospodarki. W ten sposób mądra polityka społecznej gospodarki rynkowej uwolniła gospodarke od ograniczeń administracyjnych, przywróciła funkcje pieniądza i uruchomiła prywatną przedsiębiorczość. Dzięki temu zachodnioniemiecka gospodarka weszła na ścieżkę szybkiego wzrostu i rozwoju gospodarczego [Przybyciński, 2009, s. 63-66; Erhard, 2012, s. 30-69].

Ordoliberalny kierunek polityki gospodarczej został utrzymany dzięki zwycięstwu Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (Christlich-Demokratische Union – CDU) w wyborach do Parlamentu Federalnego (Bundestagu) w 1949 r. CDU poszła do tych wyborów, opowiadając się zdecydowanie za społeczną gospodarką rynkową L. Erharda, która była ostro krytykowana przez Socjaldemokratyczną Partię Niemiec (Sozialdemokratische Partei Deutschlands – SPD). W tym czasie SPD popierała gospodarke planową, a w szczególności upaństwowienie kluczowych gałęzi przemysłu i instytucji finansowych [Krasuski, 1987, s. 429-430; 464-468; 2004, s. 559; Czech-Rogosz, 2005, s. 105; Przybyciński, 2009, s. 69-71, 77, 84-85].

2. Własność prywatna w polskiej odmianie społecznej gospodarki rynkowej

Na przełomie lat 80. i 90. XX w. w Polsce podjęto działania prowadzące do przejścia od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej. Na wybór kierunku przemian ustrojowych duży wpływ miał T. Mazowiecki, który w 1989 r.

tworzył swój rząd i poszukiwał ekonomisty, mogącego odegrać w Polsce podobną rolę, jak L. Erhard w Niemczech Zachodnich po II wojnie światowej [Balcerowicz, 1992, s. 10; Kuczyński, 1992, s. 54-58; Przybyciński, 2015, s. 103].

W polskiej myśli ekonomicznej dużą popularność w tamtym czasie uzyskał jednak neoliberalizm, a zwłaszcza monetaryzm. Jego zwolennikiem okazał się L. Balcerowicz, który jako wiceprezes Rady Ministrów i minister finansów w rządzie T. Mazowieckiego przeforsował neoliberalną strategię transformacji, w tym bardzo restrykcyjną politykę antyinflacyjną. Doprowadziła ona do głębokiego kryzysu transformacyjno-stabilizacyjnego w latach 1990-1991 [Modzelewski, 1993, s. 27-30].

Dopiero w następnych latach – pod presją społeczną – odchodzono od zaleceń monetaryzmu i zmodyfikowano kierunek transformacji systemowej. Właśnie dlatego w nowej konstytucji, którą uchwalono w 1997 r., jako podstawę ustroju gospodarczego Polski wybrano społeczną gospodarkę rynkową. Stanowi o tym art. 20 Konstytucji, w którym stwierdzono, że: „Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej”.

Zasada społecznej gospodarki rynkowej wskazywała na konieczność priorytetowego traktowania polityki ustrojowej i wspomagającego stosowania polityki procesowej. Odwoływała się także do etyki [Przybyciński, 2012, s. 285, 296-310].

W Polsce praktyka społecznej gospodarki rynkowej odbiegała jednak od założeń teoretycznych, w szczególności dotyczyło to kwestii własnościowych.

Transformacja ustrojowa powinna doprowadzić do ukształtowania nowego ładu własnościowego. Tymczasem w Polsce formalno-prawna regulacja praw własności okazała się bardzo trudna. W czasie II wojny światowej wywłaszczeń dokonywały bowiem zarówno niemieckie, jak i radzieckie władze okupacyjne. Wywłaszczenia były również kontynuowane po II wojnie światowej. Na przykład, dokonano wtedy nacjonalizacji małych i średnich przedsiębiorstw oraz nieruchomości miejskich. Niektóre wywłaszczenia przeprowadzono niezgodnie z ówczesnie obowiązującym prawem. Zdarzało się, że państwo przejmowało tereny bez dokonywania zmian w księgach wieczystych. Dotyczyło to w szczególności mienia poniemieckiego. Władza nie zadbała o prawne uregulowanie statusu tych ziem w księgach wieczystych, ponieważ w realiach socjalistycznych liczyło się konkretne władztwo. W rezultacie dochodziło do tego, że fabryki i osiedla mieszkaniowe budowano na terenach bez uregulowanych praw własności [Schulz, 2013, s. 321-324].

Naruszenia praw dawnych właścicieli i zaniedbania w zakresie ksiąg wieczystych ujawniły się z wielką siłą w momencie transformacji ustrojowej. Stan prawnego zawieszenia bardzo utrudniał normalne prowadzenie działalności gospodarczej. Taka sytuacja wymagała państwowych regulacji. Polscy politycy mieli jednak inne priorytety [Schulz, 2013, s. 321-324]. Właśnie dlatego wiele spraw rozstrzygały sądy w wyniku długotrwałych procesów.

Transformacja ustrojowa w Polsce wiązała się z przejmowaniem majątku państwowego przez ludzi należących do szeroko rozumianego obozu władzy. Negocjacje, które prowadzono na konferencji „okrągłego stołu” w dniach od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 r., skutkowały bowiem zaangażowaniem w dzieło transformacji zarówno obozu władzy, jak i kompromisowo nastawionej części opozycji [Rosati, 1998, s. 28-34; Włudyka, 2013, s. 183-191]. Również w tworzeniu niektórych przedsiębiorstw prywatnych bardzo ważną rolę odegrali ludzie związani z poprzednią władzą.

Gdyby w Polsce tworzono prawdziwy rynek z silną, wolną i uczciwą konkurencją, to wówczas sytuacja zwykłych ludzi mogłaby się dosyć szybko poprawić. Kapitalizm przyjazny dla zwykłych ludzi kreuje bowiem warunki do szybkiego wzrostu oraz rozwoju gospodarczego, a także sprzyja rozwiązywaniu nabrzmiałych problemów społecznych. W Polsce rozwój konkurencji został jednak zdeformowany przez przywileje dla wybranych.

Nomenklaturowe uwłaszczenie oraz przestępczość gospodarcza, w tym również korupcja w przekształceniach prywatyzacyjnych, sprawiły, że ustroj gospodarczy, jaki stopniowo ukształtował się w Polsce, odbiegał znacznie od zachodniemieckiej społecznej gospodarki rynkowej, zbudowanej przez L. Erharda. Nie kojarzył się on ze sprawiedliwym ładem gospodarczym. Beneficjentem kształtującego się ustroju gospodarczego w Polsce została również dawna opozycja okrągłostołowa [Włudyka, 2013, s. 183-192].

Koszty transformacji w Polsce ponieśli przede wszystkim zwykli ludzie, w tym szeregowi członkowie NSZZ „Solidarność”, walczącej wcześniej o wolność Polski i godność pracy ludzkiej. Prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw i związana z tym restrukturyzacja zatrudnienia oznaczały dla nich nierzadko perspektywę utraty pracy i konieczność odnalezienia się w nowej rzeczywistości.

W rezultacie pojawiły się głosy, że w polskich warunkach – wskutek konwersji władzy politycznej na własność ekonomiczną – powstał kapitalizm polityczny lub hybrydalny. Służył on przede wszystkim zabezpieczeniu uprzywilejowanej pozycji niektórych jednostek i grup społecznych [Jasiecki, 2013, s. 257-289; Dahl, 2015, s. 123]. Miało to negatywny wpływ na tempo wzrostu i rozwoju gospodarczego.

Po przełomie ustrojowym polska gospodarka nie doświadczyła podobnego „cudu gospodarczego”, jak ten, który wystąpił w Niemczech Zachodnich po II wojnie światowej. Dzięki wejściu na ścieżkę bardzo szybkiego wzrostu i rozwoju gospodarczego w RFN udało się stopniowo zlikwidować bezrobocie.

W Polsce tempo wzrostu gospodarczego było relatywnie niskie, co nie sprzyjało tworzeniu odpowiedniej liczby miejsc pracy. To z kolei uniemożliwiło skuteczną walkę z wysokim bezrobociem, które stało się wielką plagą ekonomiczną i społeczną. Zmusiła ona wielu Polaków do emigracji zarobkowej.

Podsumowanie

Zgodnie z ordoliberalną koncepcją społecznej gospodarki rynkowej, własność prywatna przynosi korzyści całemu społeczeństwu tylko wówczas, gdy jest kontrolowana przez konkurencję i służy zapewnieniu wysokiej efektywności ładu rynkowego. Prawdziwy rynek z silną, wolną i uczciwą konkurencją kreuje bowiem warunki do szybkiego wzrostu oraz rozwoju gospodarczego, a także sprzyja rozwiązywaniu nabrzmiałych problemów społecznych.

Literatura

- Balcerowicz L. (1992), *800 dni. Szok kontrolowany*, BGW, Warszawa.
- Czech-Rogosz J. (2005), *Ewolucja społecznej gospodarki rynkowej w RFN*, Wydawnictwo AE, Katowice.
- Dahl M. (2015), *Niemiecki model społecznej gospodarki rynkowej jako wzór dla polskich przemian systemowych po 1989 roku*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Erhard L. (2012), *Dobrobyt dla wszystkich*, PTE, Warszawa.
- Eucken W. (2005), *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Galbraith J.K. (1991), *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, PWE, Warszawa.
- Jasiecki K. (2013), *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Krasuski J. (1987), *Historia RFN*, KiW, Warszawa.
- Krasuski J. (2004), *Historia Niemiec*, Ossolineum, Wrocław.
- Kuczyński W. (1992), *Zwierzenia zauszniaka*, BGW, Warszawa.
- Landreth H., Colander D.C. (2005), *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mises L. von (2007), *Ludzkie działanie. Traktat o ekonomii*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa.

- Modzelewski K. (1993), *Dokąd od komunizmu?*, BGW, Warszawa.
- Müller-Armack A. (1948), *Wirtschaftslenkung und Marktwirtschaft*, Verlag für Wirtschaft und Sozialpolitik, Hamburg.
- Müller-Armack A. (1966), *Wirtschaftsordnung und Wirtschaftspolitik: Studien und Konzepte zur Sozialen Marktwirtschaft und zur Europäischen Integration*, Verlag Rombach, Freiburg im Breisgau.
- Pipes R. (2012), *Własność jako instytucja* [w]: *Odkrywając wolność. Przeciw zniewoleniu umysłów. Wyboru tekstów dokonał i wstępem opatrzył Leszek Balcerowicz*, Zys i S-ka Wydawnictwo, Poznań.
- Przybyciński T. (2009), *Ordoliberalizm a kształtowanie rynkowego ładu gospodarczego w Polsce*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Przybyciński T. (2012), *Polityka ustrojowa w świetle polskich doświadczeń*, „Prace i Materiały Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH”, nr 88.
- Przybyciński T. (2015), *Ustrojowe uwarunkowania wzrostu i rozwoju gospodarczego w Polsce*, „Studia Ekonomiczne”, nr 213, UE, Katowice.
- Röpke W. (1948), *Die Gesellschaftskrisis der Gegenwart*, Eugen Rentsch Verlag, Erlench-Zürich.
- Röpke W. (2003), *Czy niemiecka polityka gospodarcza jest prawidłowa?* [w:] E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Spoleczna gospodarka rynkowa. Idee i możliwości praktycznego wykorzystania w Polsce*, PTE, Warszawa.
- Rosati D.K. (1998), *Polska droga do rynku*, PWE, Warszawa.
- Schulz J. (2013), *Transformacja gospodarcza Polski po 1989 r. z punktu widzenia ordoliberalizmu – własność a rozwój ekonomiczny* [w]: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa wobec wyzwań współczesności*, PTE, Warszawa.
- Skarzyński R. (2002), *Od liberalizmu do totalitaryzmu. Z dziejów myśli politycznej XX w.*, t. 2, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Stankiewicz W. (2007), *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa.
- Włudyka T. (2013), *Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa w Niemczech*, Wolters Kluwer Polska S.A., Warszawa.

PRIVATE OWNERSHIP IN THE CONCEPT OF A SOCIAL MARKET ECONOMY

Summary: The concept of a social market economy highlights advantages as well as disadvantages of private ownership and finds an original answer to a difficult economic problem. Private ownership should be under control of competition and aimed at high efficiency of the market order.

Keywords: private ownership, social market economy.